

WSPOMNIENIE O PROFESORZE WŁADYSŁAWIE BYSZEWSKIM



W dniu 3 kwietnia 1979 r. zmarł profesor zwyczajny doktor habilitowany Władysław Byszewski — wieloletni członek Komitetu Hodowli i Uprawy Roślin PAN, a od 1966 do 1974 r. jego Sekretarz. Profesor Byszewski był też członkiem Komitetu „Człowiek i Środowisko” i Komitetu Ekologii PAN, pełnił również wiele funkcji w innych instytucjach naukowych oraz Zarządzie Głównym NOT. Zmarły od 1968 do 1971 r. wchodził w skład Komitetu Redakcyjnego Postępów Nauk Rolniczych, a od 1971 do 1975 r. powierzono mu obowiązki Sekretarza Redakcji tego czasopisma.

Życie Profesora Byszewskiego nie układało się łatwo. Urodzony w 1915 r. w ZSRR od 1921 r. mieszkał w Warszawie. Studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego ukończył w 1939 r. pisząc pracę dyplomową u prof. E. Malinowskiego w Katedrze Genetyki. Już jako student rozpoczął pracę na stanowisku asystenta w Związku Producentów Ziemiaka, a potem pracował w Zakładzie Roślin Okopowych PINGW w Puławach. Tam też zastała Go wojna. Walczył w niej jako ochotnik i po ukończeniu działań wojennych we wrześniu 1939 r. przystąpił do ruchu oporu; do 1945 r. działał pod zmienionym nazwiskiem w ZWZ,

a potem w AK. Początkowo przebywał na terenie Puław, lecz poszukiwany przez Gestapo przeniósł się do Krakowa, a w 1942 r. do Motycza pod Lublinem gdzie pełnił obowiązki starszego asystenta Stacji Hodowli Roślin firmy K. Buszczyński i S-wie.

Po wyzwoleniu sprawował różne funkcje w tym samym przedsiębiorstwie dochodząc do stanowiska kierownika działu hodowli.

W 1958 r. zostaje adiunktem, w 1961 r. docentem, w 1969 r. profesorem nadzwyczajnym, a w 1978 r. profesorem zwyczajnym w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Od 1971 r. pełnił funkcję dyrektora Instytutu Genetyki i Hodowli Roślin SGGW.

Prof. Byszewski uzyskał w 1950 r. stopień doktora nauk rolniczych na Uniwersytecie M. Curie-Skłodowskiej z odznaczeniem. Jako rozprawę doktorską przedstawił swoje badania nad zawartością alkaloidów w łubinach pastewnych. Habilitował się w 1969 r. w SGGW.

Działalność naukowa profesora Byszewskiego była bardzo wielostronna i dotyczyła głównie problemów hodowli roślin i genetyki. Był autorem wielu oryginalnych odmian roślin. Jednak najdłuższy 20-letni okres pracy zaczynający się od 1958 r. poświęcił przede wszystkim badaniom nad burakiem cukrowym. Wyniki tych badań prowadzonych wspólnie z placówkami krajowymi i zagranicznymi można znaleźć w wielu czasopismach i materiałach konferencyjnych.

Profesor Byszewski cechował się szczególną intuicją naukową, co w połączeniu z ogromną wiedzą rolniczą, doświadczeniem zawodowym i ścisłymi związkami z praktyką rolniczą pozwalało mu na inicjowanie badań w dziedzinach, które z czasem okazały się szczególnie ważne dla nauk rolniczych.

Jemu to właśnie zawdzięczamy rozpoczęcie badań właściwości fizycznych roślin ważnych dla hodowli i mechanizacji rolnictwa. Zorganizowane przez Niego dwie międzynarodowe konferencje dały impuls do rozpoczęcia badań, które dziś stawiają ośrodki polskie w czołówce światowej. Zainicjowane przez prof. Byszewskiego okresowe wydawanie wielojęzycznego katalogu właściwości fizycznych roślin ważnych z punktu widzenia mechanizacji i agrotechniki doprowadziło do powstania stałego wydawnictwa w tej dziedzinie bardzo poszukiwanego przez naukowców wielu krajów, zaś problem badania właściwości fizycznych roślin został uznany za problem międzyresortowy, a jednocześnie stał się elementem programów nauczania w akademiach rolniczych.

Z inicjatywy prof. Byszewskiego podjęto badania nad dobozem i budową maszyn do prac poletkowych.

Prace te rozwinęły się szybko i spodziewać się należy, iż w niedługim czasie przemysł krajowy będzie wytwarzał duży asortyment maszyn poletkowych.

W ostatnich latach życia, obok kontynuacji prac dotyczących hodowli i uprawy buraka cukrowego, w których szczególne miejsce odgrywały problemy dostosowania tej rośliny do zmechanizowanych technologii, profesor Byszewski szczególną uwagę poświęcił badaniom nad wzajemnym oddziaływaniem gleby, roślin i maszyn. Wynikiem tych studiów była książka *Gleba—Maszyna—Roślina*, w której zawarł wyniki długoletnich badań swojego Zespołu, w tej zupełnie nowej nauce dziedzinie. Taki właśnie był charakterystyczny dla profesora Byszewskiego sposób patrzenia na rolnictwo. Dostrzegał w nim cały niezwykle złożony system, rozumiejąc jak niewiele daje badanie jego wydzielonych fragmentów. Takie właśnie spojrzenie było w Jego mniemaniu właściwe dla uczonego-rolnika, którego badania mają prowadzić do poznania całego kompleksu zjawisk i określenia sposobu działania optymalizującego końcowy wynik działań a praktyki rolniczej.

W ostatnim okresie zamierzał profesor Byszewski rozszerzyć swoje badania nad interakcją między glebą a roślinami i maszynami rolniczymi o jeszcze jeden człon — środki chemiczne. Intensywnie przygotowywał międzynarodową konferencję, która wzbudziła ogromne zainteresowanie i zgromadziła niezmiernie wartościowe materiały, które miały być na tym spotkaniu prezentowane. Niestety śmierć profesora Byszewskiego zmusiła organizatorów do zmiany terminu konferencji, ale już obecnie można mieć pewność, że zarysowuje się nowa dziedzina badań, której wyniki będą miały kapitalne znaczenie dla nowoczesnego rolnictwa.

Niezwykła skromność cechująca profesora Byszewskiego powodowała, że nawet w tych przypadkach, gdy koncepcja naukowa należała w całości do niego starał się pozostać na drugim planie, eksponując swoich kolegów i uczniów. Mimo to, a może właśnie dzięki temu, był człowiekiem wysoce cenionym w polskim środowisku naukowym, które powierzało mu liczne funkcje, jak i wśród naukowców zagranicznych ceniących sobie bardzo możliwość wymiany myśli lub wspólnej pracy z Profesorem. Jego opinię cenili ludzie pozornie dalecy od jego specjalności. Lecz właśnie dogłębna znajomość rolnictwa, niezmiernie szerokie zainteresowania i gruntowna wiedza powodowały, że jego rad czy sugestii szukali wszyscy ci, których działanie wiązało się w jakikolwiek sposób z rolnictwem.

Janusz Haman